

# Mam ucznia z Ukrainy. 10 praktycznych wskazówek metodycznych do nauczania języka polskiego jako obcego

Drodzy Państwo! Zapomnijcie o tym, co dotychczas stanowiło podstawę waszego warsztatu pracy – będziecie mogli skorzystać zaledwie z kilku elementów, które stosujecie w swojej pracy z polskimi uczniami. Musicie pamiętać o tym, że nauczanie języka polskiego jako obcego to przede wszystkim uczenie KOMUNIKACJI w nowym, nieznanym wcześniej języku. Na takie zajęcia nauczyciel musi przyjść dobrze przygotowany, z gotowymi materiałami, ale także z odrobiną pokory w sercu – szczególnie, jeśli jest polonistą o dużym doświadczeniu i stażu pracy. Z doświadczenia wiemy, że nawet największe sukcesy w pracy nauczyciela polonisty nie przełożą się na podobną efektywność w pracy z obcokrajowcami, która wymaga zupełnie innego podejścia i innych technik pracy. **To jest naprawdę nauczanie innego przedmiotu, w zupełnie inny sposób.**

Niektórzy sądzą, że skoro nauczyciel jest polonistą, to bez problemu poradzi sobie z nauczaniem cudzoziemców. Nic bardziej mylnego. Jako poloniści uczymy głównie dziejów literatury oraz nauki o języku, a jedynie dodatkowo – kształtujemy, a raczej doskonalimy u naszych uczniów posługiwanie się językiem ojczystym w mowie i piśmie. W przypadku obcokrajowców, jest to niemożliwe, gdyż **nie mają oni wystarczających kompetencji językowych**. Dopiero ich wypracowanie – stanowi cel naszego działania. Dlatego w pracy z tymi uczniami kładziemy główny nacisk na komunikację werbalną – czyli rozumienie i mówienie. I nie liczymy na to, że ukraińscy uczniowie, którzy przyjdą do naszych szkół, po kilku tygodniach czy miesiącach pracy z nami będą w stanie efektywnie brać udział w zajęciach, w ramach polskich klas, i przyswajać wiedzę oraz umiejętności na tym samym poziomie, co polscy uczniowie. Pamiętajmy też, że często nie mają oni wsparcia w rodzicach, którzy – podobnie jak ich dzieci – nie znają języka polskiego i w domu posługują się wyłącznie językiem ukraińskim.

Dlatego rozpoczynając pracę z uczniami z Ukrainy, warto pamiętać o kilku zasadach:

1. Są to dzieci zupełnie nieznające języka polskiego, a nauczyciele, do których trafiły, także nie znają języka ukraińskiego, co będzie miało wpływ na metodykę pracy z nimi (translatory zazwyczaj nie wystarczą!).
2. Należy wykluczyć jakiegokolwiek wykłady – tłumaczenia, np. gramatyczne czy ortograficzne, a być przygotowanym na posługiwanie się obrazkami, zdjęciami, mimiką i gestem. To będzie prymarny przekaz. Na takich zajęciach nauczyciel będzie musiał być czasem aktorem. Czego dziecko nie zrozumie, to trzeba mu pokazać (narysować), a nawet zaśpiewać. To trochę jak zabawa w kalambury.
3. Zajęcia zaczynamy od form grzecznościowych, **przedstawiania się, powitania i pożegnania**. Jest to zdecydowanie wystarczający materiał na pierwszą lekcję, trwającą 60–90 minut. Istotą tych zajęć ma być wielokrotne powtarzanie wyrazów i zwrotów oraz korekta artykulacji.
4. Na każdym początkowych zajęciach powinno się ćwiczyć nie więcej niż dwie sprawności językowe, np. **słuchanie i mówienie**, oraz mieć na uwadze tylko jeden główny element systemu języka, w tym wypadku – głównie **leksykę (słownictwo)**.
5. Na kilku pierwszych zajęciach należy się skupić wyłącznie na słownictwie oraz poprawnej wymowie. Pamiętajmy jednak, aby nie być hiperpoprawnym wykładowcą, tropiącym i poprawiającym każdy, nawet najmniejszy błąd. To może spowodować zniechęcenie i wycofanie się z aktywności naszych uczniów, a tego byśmy nie chcieli.
6. Ponadto należy zaczynać od bardzo prostych, wielokrotnie powtarzanych, najlepiej schematycznych i krótkich konstrukcji, w których przeważa forma mianownikowa rzeczownika, nawet jeśli popełniamy przy tym drobne błędy składniowe, np.: **Ja – pani, ty – dziecko, wy – dzieci**. Błędy te nie będą miały wpływu na jakość poznania języka polskiego i nie ulegną utrwaleniu, ponieważ chodzi nam najpierw o oswojenie z brzmieniem języka – akcentem, intonacją oraz zapoznanie ze słownictwem. Gramatyka w tym wypadku jest kwestią drugorzędną.
7. Należy wziąć pod uwagę różnice w artykulacji poszczególnych głosek w obu językach – polskim i ukraińskim. Dzieci te na pewno będą miały problem z różnicowaniem głosek: **l – ł / ą – ę / sz – rz / w – ł / y – u**. Dlatego ważne jest zwracanie uwagi, już od samego początku, na **prawidłową wymowę wyrazów**.

8. Pracę nad słownictwem rozpoczynamy możliwie jak najwcześniej, pamiętając przy tym, aby materiał wprowadzać **tematycznie** (np. kraje i narodowości; określanie liczby i ilości; jedzenie i napoje; mieszkanie i meble itd.). Do tego stopniowo dobieramy materiał gramatyczny, który pozwoli ćwiczyć również ten aspekt języka (np. przy okazji wprowadzania nazw zawodów lub określania narodowości osób ćwiczymy formy narzędnika – jestem nauczycielem; jestem uczniem; jestem Ukraińcem, Polakiem, itp.).
9. Kolejność wprowadzania materiału gramatycznego jest uzależniona od stopnia jego trudności – musimy pamiętać tu o zasadzie: najpierw łatwe, potem coraz trudniejsze formy (czyli od narzędnika do dopełniacza – nigdy odwrotnie).
10. Nie możemy wykorzystywać gotowych materiałów i ćwiczeń z podręczników dla polskich uczniów, gdyż doskonałą one zupełnie inne umiejętności, w zupełnie innym trybie. Warto korzystać z ćwiczeń umieszczonych w podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego na poziomie A0–A1, najlepiej adresowanych do dzieci (np. „ABC po polsku”, „Język polski bez granic”, „Raz, dwa, trzy i po polsku mówisz ty!” i inne).

Dobrym pomysłem byłoby stworzenie indywidualnych słowniczków, które „rosłyby” wraz z powiększającym się zasobem słów dziecka. Mogłyby stanowić punkt wyjścia do każdych zajęć – poprzez przypominanie i utrwalanie losowo wybieranych słówek, a na kolejnym etapie – łączenia je w proste wypowiedzenia, szukanie antonimów, czy dobieranie synonimów. Możliwości jest naprawdę sporo.

Przede wszystkim jednak pamiętajmy o tym, że są to dzieci w wyjątkowo trudnej sytuacji, często w traumie, spowodowanej tragicznymi wydarzeniami, których były uczestnikami bądź świadkami. Może to mieć wpływ na ich zachowanie, sposób, w jaki będą wchodziły w relacje z nami. Dlatego okażmy im wiele empatii i zrozumienia, zadbajmy o miłą, serdeczną atmosferę zajęć, dostosujmy tempo pracy do ich możliwości, słowem – zindywidualizujmy pracę z nimi i na jakiś czas zapomnijmy o ocenach, punktach i procentach. Satysfakcja z tego, że nasi uczniowie będą w stanie coraz więcej zrozumieć i wyrazić w zupełnie nowym dla nich języku, będzie bezcenna.

mgr Agnieszka Czuryło-Budzińska, dr Aneta Całczyńska